

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

Polsko-włoskie konsorcjum będzie badać Księżyc



W 2021 roku na Księżycu ma wylądować sonda, której zadaniem będzie odnalezienie wody i surowców potrzebnych do zbudowania tam stałej bazy. Misja Luna-Resurs to wspólna inicjatywa europejskiej i rosyjskiej agencji kosmicznych (ESA i Roscosmos). Włoska firma Leonardo-Finmeccanica oraz polska Astronika opracują dla ESA system pozwalający na analizę gruntu Księżyca. Prace nad urządzeniem potrwać około dwóch lat.

- Europa dostarczy na rosyjską misję urządzenie, które będzie pobierało próbki z głębokości do 2 metrów. Badane będą okolice biegunów Księżyca. Grunt księżycowy w tym miejscu może zawierać lód, więc jest to bardzo wymagający materiał do pobierania. Włosi dostarczą urządzenie, które będzie wierciło i pobierało próbki, a my urządzenie, które będzie umożliwiało wiercenie w tak lodowatym materiale, czyli mechanizm udarowy - wyjaśnia w rozmowie z agencją Newseria Biznes Tomasz Kuciński, prezes firmy Astronika.

Urządzenie PROSPECT będzie automatycznym laboratorium - wiertnica pobierze próbki materiału i przekaże je do analizy, która zostanie przeprowadzona przez instrumenty znajdujące się na lądowniku. Będzie ono przygotowane do pracy na głębokości do 2 metrów w skrajnych warunkach próżni i w temperaturze do -170 stopni Celsjusza. W ramach projektu Leonardo-Finmeccanica, właściciel PZL-Świdnik i jeden z głównych graczy na świecie w wierceniu kosmicznym i urządzeniach do pobierania próbek, oraz Astronika będą przez kolejne dwa lata projektować, budować i testować prototyp tego urządzenia. Będzie to kluczowy wkład w misję ze strony Europejskiej Agencji Kosmicznej.

- Firma Leonardo od wielu lat specjalizuje się w Europie w tego typu mechanizmach. Uczestnictwo w tej misji pozwoli nam oferować ten sam mechanizm na inne misje. Myślimy również o wykorzystaniu tych technologii w warunkach ziemskich - mówi Kuciński.

Technologie kosmiczne opracowane przez Leonardo-Finmeccanica służą na pokładzie sond kosmicznych Rosetta, Juno, JUICE czy Cassini. Uczestniczą też w misji ExoMars, szukającej śladów życia na Marsie. To nie pierwsza współpraca z polską firmą.

- Firma Astronika powstała trzy lata temu. Nasi pracownicy jednak od nawet 30 lat zajmują się mechaniką precyzyjną w warunkach kosmicznych, więc jest to kolejny projekt wykorzystujący nasze najlepsze kompetencje. Jerzy Grygorczuk, założyciel firmy, projektował mechanizmy m.in. w misji Rosetta, w ramach której odbyło się pierwsze w historii ludzkości kontrolowane lądowanie na komete. Mechanizmy wbijające się w warunkach mikrogravitacji są specjalnością naszych pracowników - wyjaśnia Tomasz Kuciński.

Firma opracowała m.in. mechanizm samowbijający się dla instrumentów, które będą stosowane w misji NASA InSight. To kolejna po Curiosity misja NASA na Marsa. Jak wyjaśnia Kuciński, mechanizm udarowy jest w stanie się wbić do głębokości 5 metrów w warunkach obniżonej grawitacji. Technologie Astroniki stosowane są także w programach ESA i DLR, czyli Niemieckiej

Agencji Kosmicznej.

Leonardo-Finmeccanica, lider polsko-włoskiego konsorcjum, z polskim rynkiem kosmicznym wiąże duże nadzieje. Stopniowo umacnia na nim swoją pozycję. Przez spółkę joint venture Thales Alenia Space oraz Telespazio Leonardo dostarcza MON naziemną część systemu odbioru i przetwarzania danych oraz produktów generowanych przez włoskie satelity COSMO-SkyMed. Jest to jeden z bardziej nowatorskich programów w zakresie obserwacji Ziemi.

Źródło: www.newseria.pl

<https://laboratoria.net/przemysl/25934.html>

Informacje dnia: [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#) [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#) [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#)

Partnerzy